

Tygodnik

Jarosławski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 ZŁ.
miesięcznie 1 ZŁ.

Lokal wydawnictwa: ul. Słowackiego 24
Otwarty codziennie od godz. 1.—2.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 409.460.

Ceny ogłoszeń:
Ogłoszenia zwykłe 16 gr. za 1 mm. | W tekście 80 gr. za 1 mm.
Nadesłane 40 » » 1 » | Przed tekst. red. 100 » » 1 »
Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Ogłoszenia zamiejscowe
o 25%, zagr. o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykle składają się z 6 szpal
— Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy —
Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

Gonitwa za szczęściem . . .

Liczne oznaki przemawiają za prawdopodobieństwem, że rząd zmęczony wyczerpującą jego siły i odporność walką z sejmem, zamierza się go pozbyć i spróbować szczęścia zapomocą nowych wyborów.

Czy dobrze sobie poczyna, przyszłość pokaże, przyszłość może niedaleka. Ale terażniejszość i tzw. przytomność umysłu, opierająca się na prostym rozumowaniu umacniają przekonanie o tem, że rząd bardzo wiele zaryzykuje, puszczając się na eksperymenty, mające ujawnić usposobienie szerokich warstw ludności.

Niema bowiem obecnie chyba nikogo, któryby mógł ze spokojnym sumieniem doradzić sferom rządzącym to doświadczenie zanurzenia się w bystrych wodach kampanji wyborczej po tylu latach tak bez nadziejnie smutnych niepowodzeń. Trzeba być niejako zupełnie dalekim od nurta życia codziennego, aby nie zdawać sobie sprawy z położenia, które jest właściwym źródłem nastrojów powszechnie niemal w Polsce od kilku lat panujących.

Nie zamierzamy się zabawić w prorocтва, które bywają zwodniczymi, ale nie wydaje się nam zbyt przesadną przepowiednią, że rząd wyjdzie bardzo niedobrze na tym eksperymencie, bo wielce pod każdym względem niebezpiecznym i kosztownym. Niebezpieczeństwo tkwi w wyzywaniu losu w zawody, kosztowność zaś w znanym fakcie, że przeprowadzenie wyborów to impreza, która może pochłonąć wielkie sumy i do niczego dodatniego dla rządu nie doprowadzi. Wprawdzie na czele ministerstwa spraw wewnętrznych został postawiony zaszczytnie znany (oczywiście w pewnych sferach) p. Dr. Sławoj Składkowski, który ma wielkie zasługi z powodu przeprowadzenia ostatnich wyborów do sejmu i senatu. Tylko niektóre liście z wieńca laurowego p. ministra wyrwa od czasu do czasu Warszawa, która uaważnia sukcesy wyborcze zwłaszcza



Do nabycia w aptekach.

na Kresach. Czy p. ministra będzie prześladowało w obecnym sezonie wyborczym takie szczęście jak poprzednio t. j. zdobycie mandatów dla B.B.

Gdzie tknąć, wszędzie niedobrze. Tenor narzekania góruje nad całym życiem gospodarczym w Polsce, która dyszy pod brzemieniem niepowodzeń widocznych i odczuwanych na każdym kroku. Niema obecnie wśród społeczeństwa ludzi zadowolonych z panujących stosunków.

To jest tajemnicą Palyszynela i wątpić należy, czy obecnie da się ktoś złowić na przynętę papierowych przyrzeczeń. Raczej będzie wręcz przeciwnie. Stronnictwom rządowym, które pracowały wedle szkoły endeckiej z kampanji w r. 1922 grozi klęska i to nie byle jaka. Klęskę tę same zawiniły i same za nią ponoszą odpowiedzialność.

Nie pomoże tu i nie zaważy na szali rozmaicie komentowany fakt, że wielka własność i wielki przemysł ma finansować tę imprezę wyborczą. Ale i tę wiadomość należy przyjąć z wielkimi zastrzeżeniami, bo trzeba postawić horoskop przy każdym interesie, a ten interes ma na razie bardzo nieszczęsną konjunkturę.

Pewnie, że rozgrywka z rządem, który z natury rzeczy rozporządza wszelakimi współczynnikami siły nie tylko moralnej, jest niełatwą. Wiadomo, że rządy pomajowe nie usuną się ani nie dadzą się zmieścić ani zgnieść, może więc dojść do faktycznej dyktatury, ale nie dojdzie, bo byłoby już dawno doszło, gdyby — mogło. Rząd sam zdaje sobie sprawę z tej sytuacji, w której się znajduje,

z trudności gospodarczych, w których utknął, a których ogromu nie przewidywał.

Któż zatem weźmie odpowiedzialność za następstwa rozgrywki ze społeczeństwem? Bo co rząd potrafi, to już wiemy, a jaką na te doświadczenia da odpowiedź ludność, o tem się dowiemy. Przeczuwa zaś jakość tej odpowiedzi tzw. lewe skrzydło B. B. W. R., grupy prorządowej, które właśnie wysunęło szereg bardzo poważnych zastrzeżeń przeciw taktyce rządu . . . Można to sobie tłumaczyć wedle woli, ale żywo się przypomina stosunek szczurów do okrętu, który się znajduje w niebezpieczeństwie.

Na marginesie rozprawy o zabójstwo, która się toczy w sądzie wojskowym.

Ten proces, który się toczy obecnie przed sądem wojskowym przeciw por. Nowotnemu o zbrodnię zabójstwa, popełnioną na kpt. Szafranie, nasuwa liczne refleksje. Autorem i źródłem ich jest samo życie, które haftuje na kanwie losów ludzkich wzory bardzo fantastyczne i interesujące.

Jeśli por. Nowotny stał przed sądem to jest to wypadkowa tych sił przemocnych, z którymi para się i boryka daremnie jednostka zwłaszcza słaba. Tok rozprawy ujawnił więc, że Nowotny miał powodzenie u kobiet, że leciały na niego, a on tym lotom się nie przeciwstawiał, dawał się wciągać w delikatną sieć stosunków, w których władczy Eros gnębi Psyche i ujarzmi rozum. Por. Nowotny dał się zbałamucić przez pożądlivą panią Irenę, mężatkę, żonę oficera tegosamego pułku.

Oto jego największe niebezpieczeństwo, któremu nie zdołał jest sprostać. A jest to oficer — żołnierz first class frontowiec, nie raz zaglądał śmierci w oczy i nie raz ona jego kokietowała. Ale atakowi p. Ireny nie oparł się, uległ, poddał się i przyjął wszystkie warunki, podyktowane mu być może przy tej słodkiej kapitulacji. Zakochany nie zna i nie uznaje praw tradycji, praw małżeńskich, uświęconych ustawą i zwyczajami, nie podporządkowuje się twardym poleceniom o honorze, nie dotrzymuje zobowiązań, danego mężowi, że zerwie z jego żoną na zawsze.

Jakże trudno por. Nowotnego za to po-

Wszelkie środki kosmetyczne, farby do sukien, wody mineralne krajowe i zagraniczne poleca Drogerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO.

tepić? Czy byli inni lepsi w sytuacjach podobnych?

Ale nie można przejść do porządku nad faktem zastrzelenia, którego ofiarą padł mąż pełnej temperamentu p. Ireny, który ulegał również urokowi jej demonicznego djabolizmu, iście kobiecego. Mieści się w jej sylwetce psychicznej dużo pierwiastków z tych postaci słabej płci, które w rozlicznych odmianach ogląda się na scenie życia, w literaturze erotycznej tak często się powtarzają. Pewna nieokiełzność zmysłowa, bez odpowiedzialności, ta jak powój omotująca samca erotomanja, nie wyklucza wcale dobrego i zacnego serca. P. Irena z powodu choroby nie zjawiała się na na rozprawie, która została z tego powodu odroczone.

Ale i ją trudno potępić! Jest ona ofiarą swojego systemu nerwowego, swej niepowiedzianej pobudliwości, która jak niesamowita siła była motorem jej poczynań ekstrawagantryjnych.

A śp. kpt. Szafran, ten najniebezpieczniejszy z pośród trojga, którego los się dokonał na froncie życia powszedniego, niejako między ustami a brzegiem pułapu, on niekochany przez żonę, którą ubóstwiał i znienawidzony przez jej przyjaciela. Jak zwykle nagroda za wytrwałość.

Kula zakończyła dramat. Huk strzałów był tylko finałem sytuacji, która jak mgła powleka tyle stadoł małżeńskich dobranych i niedobrych na obu półkulach świata cywilizowanego i mniej cywilizowanego.

Koniec ustawa przepisany rozegra się za dni kilkanaście.

Czyn zbrodniczy znów stanie w szranki z prawem... Das ewig weibliche znów zaprzęta umysły, które nieraz podświadomie zapytują, czy przedstawicielka odwiecznej Ewy — p. Irena nie jest odpowiedzialną na równi z por. Nowotnym, który działał może jako ślepe narzędzie instynktu. (—).

KRONIKA

Tableaux abiturjentek tutaj. Prywatnego Seminarjum Nauczycielskiego żeńskiego im. Emilji Plater zostało wystawione w sklepie p. Polzą i ustawione przed wystawą gromadzi tłumy przechodniów.

Robi ono doskonałe wrażenie tak co do oryginalności pomysłu, jakoteż i estetycznego wykonania. Całość wygląda imponująco. Na tle mapy Polski część tej mapy od strony zachodniej i półn.—wsch. wypełniona została »pikelhaubenu« pruskimi, część wschodnią »ogniem« bolszewickim. Widok Krakowa, kolumny Zygmunta i t. d. poumieszczone w odpowiednich miejscach oraz fotografie Grona nauczycielskiego, umieszczone w pośrodku, a fotografie absolwentek Seminarjum poumieszczone na wszystkich kresach Rzeczypospolitej harmonizują doskonale z całością.

Zaznaczyć należy, że Seminarjum Żeńskie pod obecnym kierownictwem p. dyr. Leona Sonntaga rozwija się wspaniale. Poziom naukowy tego Zakładu w roku bieżącym

znacznie się podniósł i przewyższa niewątpliwie nawet podobne zakłady państwowe. Jest to przede wszystkim zasługą p. dyr. Leona Sonntaga, który też cieszy się uznaniem i poważaniem najszerzych sfer tutaj. społeczeństwa.

Na tle ostatnich wyborów w szkolnictwie. Nie da się zbyć kilku słowami wybór delegatów nauczycielstwa szkół powszechnych, które tą godnością obdarzyło pp. Marję Kopystyńską i Władysława Balcera. Inni kandydaci byli upatrzeni na te odpowiedzialne stanowiska. Kandydatura jednak p. Chudego była bardzo niefortunna i nie udało się przyczynić musiała do poprawy szans tamtych kandydatów, o których jest wiadomem, że są zwolennikami narodowej demokracji, zatem ideologii, sprzecznej z obecnym kierunkiem rządowym. P. inspektor Bem, człowiek bardzo około naszego szkolnictwa zasłużony, znalazł się wobec tego wyniku wyborczego w sytuacji dość trudnej, chociaż osoby wybranych dają gwarancję, że należycie pod każdym względem spełnią swoje obowiązki.

Szkolnictwo nasze w mieście i w powiecie nie stoi wprawdzie jeszcze na wysokości swego zadania, ale dużo ran już zabliznało się, a w rozbudowie szkolnictwa włożono dużo pracy i światłej inicjatywy, która i nadal przyświeca wszystkim poczynaniom w tej dziedzinie. Widocznym jest znaczne polepszenie we wszystkich dziedzinach, ale do ideału daleka droga. P. inspektor Bem nie szczędził wysiłków, ale błędem taktycznym było np. pojawienie się kandydatury posła Chudego, którego autorytet w ostatnich kilkunastu miesiącach bardzo ucierpiał. Zwalczenie jej nie natrafiło na trudności, gdyż miała ona nieznaczne widoki powodzenia. To niedocenienie nastrojów nauczycielstwa, które zostało przeważnie wierne swoim tradycyjnym wierzeniom politycznym, nie wyszło na dobre o tyle, że ułatwiło zdobycie mandatów przez kandydatów, nie będących wcale pewnymi zwycięstwami jeszcze w chwili kiedy wybory się rozpoczęły.

Kości zostały rzucone — ale czy daleko padły?

Taka młoda, a już zniechęcana do życia. Siedemnastoletnia Marja Dudziakówna, zamieszkała w domu rodziców usiłowała pozbawić się życia, wypijwszy większą ilość jodyny. Natychmiastowa pomoc uratowała desperatkę od niechybnej śmierci, której szukała z powodu nieporozumień rodzinnych.

Pod kołami motocyklu. Ciężkich kontuzji na całym ciele doznał Teodor Kostyra, który w przedmieściu ulicą Krakowską został przejechany przez motocykl. Pogotowie ratunkowe przewiozło Kostyrę do szpitala powszechnego. Znak motocykla, który szybko się oddalił od miejsca wypadku, są już policji znane.

Koncerty popularne zostały wznowione i odbywają się w parku miejskim na Olśzanówce każdego czwartku od godziny 5-7 wieczorem. Czysty dochód przeznaczono na „Dom Żołnierza Polskiego“, Inicjatywę tą powitać należy z praw-

Matki!

dbajcie o zdrowie waszych dzieci, dając im Kathreiner kawy słodową „Kneippa“!

Dla rozwoju młodego organizmu jest codziennie filiżanka kawy „Kneippa“ z mlekiem niezbędną — twierdzą doświadczeni lekarze!

dziwem uznaniem. Za czasów zaborczych, a także i polskich orkiestry wojskowe koncertowały także w niedzielę od godziny 12—1szej w południe przy ul. Grunwaldzkiej. Zwyczaj ten celem nawiązania kontaktu z ludnością cywilną — należałoby zaprowadzić na stałe.

Koszatowna znajomość wojskowego z panią. Niemiałą przygodę miłosną miał plutonowy Stanisław S., któremu niejaka Anna Darowska wykradła z kieszeni spodni w jego mieszkaniu 470 zł. w gotówce. Darowska, zamieszkała tu na pasiece, sprawiła sobie różną garderobę damską, którą przy niej znaleziono.

Festyn na utrzymanie 2 domów sierót polskich w dniu 1 czerwca br. udał się w całej pełni. Dochód brutto wynosi około 4600 zł.

Aż w Jarosławiu ich dostali. Izak Dąmkowicz i Rosa Laub z Berlina zostali oddani do dyspozycji sądu za sprzeniewierzenie 47.000 marek niemieckich na szkodę Chalmy Schiffa i Abrahama Metzgera z Berlina.

Brukowanie ul. Dra Dietziusa odbywa się od 2 lat. Obecnie wyłożono płytami partję koło Banku Polskiego i naprzeciw b. cukierni Śliwińskiego. Mieszkańcy miasta zapytują za naszym pośrednictwem Prezydium Magistratu. Czy płyt tych nie możnaby było użyć z korzyścią dla wyłożenia tych ulic, których mieszkańcy od kilku lat wołają o trotuar chociażby o jednej płycie, czy wszystkie dochody miasta mają być obracane jedynie na upiększenie tylko i zawsze... ul. Dietziusa? Z robotami obecnie tam wykonywanymi można było przecież jeszcze jakiś czas zaczekać. Zapytujemy więc, kiedy nareszcie zacznie się budowa trotuaru do nowego cmentarza? Kiedy otrzyma trotuar ulica Brzostków, Blichowa, Zwierzyniecka, Pruchnicka i inne?

Sprawy tej pilnować będziemy, aż do rezultatu.

Pierwszorzędna Restauracja WILHELMA BREITMEIERA

(KASYNO GARNIZONOWE) w JAROSŁAWIU

wydaje śniadania, obiady i kolacje.
Lokal reprezentacyjny.

Bufet warszawski, znakomite wina, wódki i likiery.
CODZIENIE KONCERT.

Zbrodnia zwarjowanego Włocha. Józef Włoch, liczący lat 21, zamieszkały w Woli budowskiej jest upośledzony na umyśle. W czasie ataku szału pobił on dotkliwie swego ojca Wojciecha na którego rzucił się z bagnietem rosyjskim, zadając mu kilkanaście niebezpiecznych ran kłótych, tak, że w groźnym stanie przewieziono starego Włocha do szpitala.

Po dokonaniu tego napadu, udał się zwarjowany Józio do stryja swego Jana, którego domostwo podpalił i puścił z dymem, wyrządzając szkodę około 5.500 zł., poczem zbiegł i dotąd skutecznie się ukrywa przed pościgiem.

Spirytus denaturowany pojawił się po kilku miesiącach w wolnym handlu i każdy może obecnie otrzymać go w miejscach sprzedaży bez kartek.

Apel do czynników wojskowych. Robotnicy budowlani, cierpią bardzo wskutek braku pracy w tym zawodzie, a sytuacja ich pogarsza jeszcze bardziej fakt, że wojskowość zatrudnia przy różnych robotach żołnierzy. Tęsamem cywilni robotnicy tracą wszelką możliwość zarobkowania. Czy nie dałoby się te niezdrowe stosunki usunąć, aby bezrobotni mogli wreszcie uzyskać pracę?

Apelujemy też w tej mierze do p. generała Wieczorkiewicza i mamy nadzieję że wojsko zechce sprawę życzliwie rozpatrzyć i najrychlej załatwić.

Sprostowanie. Występujący w procesie przeciw por. Nowotnemu jako znawca — lekarz p. Dr. Litwin jest podchorążym i doktorem medycyny.

Pożar. We czwartek 5 bm. przedpołudniem miasto nasze zaalarmowane zostało wiadomością, iż ulica Farna się pali. Na wiadomość tą na miejsce pożaru udała się natychmiast miejska straż pożarna oraz straż pożarna miejscowej załogi wojskowej, a nadto oddziały wojskowe i policja państwowa. Na miejscu okazało się, iż płonie dom drewniany położony za kościołem farnym, poniżej mostu żelaznego własność przebywającego obecnie w Ameryce Ożjasza Klarmanna. Dzięki silnej akcji ratunkowej pod kierownictwem p. Ziembowicza udało się połączonym strażom ogień zlokalizować, przyczem spłonął jedynie wspomniany dom.

Na miejscu wypadku zebrały się tłumy publiczności. Przy tej sposobności zauważamy, iż Jarosław ma bezwarunkowo za mało studni, gdyż istniejące w razie pożaru nie są w możności dostarczyć wody nawet dla jednej sikawki, gdyż studnie te zaraz się wyczerpują. Miało to miejsce także w czasie pomienionego pożaru, kiedy jedyna tam studnia szybko się wyczerpała, a beczkowsy musiał wozić wodę z różnych stron miasta.

Apelujemy więc do Rady miejskiej, aby na najbliższym posiedzeniu zajęła się sprawą powiększenia ilości studzien w naszym grodzie, oraz sprawą gruntownego wyczyszczenia i remontu istniejących.

Ze swej strony podkreślamy z naciskiem, iż sprawę tą już kilkakrotnie poruszaliśmy na łamach naszego pisma, lecz niestety dotąd bez skutku.

Już dzisiaj wskazujemy, iż mieszkańcy ul. Kościuszki pozbawieni są studni, a na wypadek pożaru grozi tej części miasta wprost katastrofa. Zdanem naszym fundusze na bu-

Oszczędność i mądrość

wymaga noszenia
OBCASÓW GUMOWYCH
BERSON.

Obcasy gumowe BERSON są o 25% tańsze od obcasów skórzanych, a prawie trzy razy wytrzymalsze. Dają one elastyczny i przyjemny chód, chronią ciało i nerwy od wstrząsu i utrzymują drogie obuwie w dobrym stanie.

Niechaj każdy zrobi próbę!
a przekonają się o zaletach obcasów gumowych BERSON lepiej, aniżeli przez same słowa.

Oszczędność, którą z biegiem czasu osiągniecie, przyda się dobrze w gospodarstwie domowym.

BERSON
dla każdego praktycznego człowieka



dowę tej studni winny się niezwłocznie znaleźć. Czekamy!

Ze soli sądowej. Dnia 4 b. m. odbyła się w tut. Sądzie rozprawa przeciwko 7 parobczakom z Żurawiczek oskarżonych o to, iż jeszcze w ubiegłym roku po wyjściu z nabożeństwa w Zarzeczcu napadli na niejakiego Jana Górskiego i ciężko go pobili. Sędzia p. Karpiak po przeprowadzeniu rozprawy zasądził wszystkich 7 parobczaków na karę aresztu każdego przez 3 dni, przyczem kary im nie zawiesił. Czy kara ta odstraszy innych »bohaterów« wsiowych od podobnych napadów, niewiadomo.

Tegosamego dnia odbyło się szereg rozpraw karno — skarbowych z powodu odwołań interesowanych kupców od orzeczeń Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych w Jarosławiu. Chodziło głównie o to, iż Urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych przy przeprowadzeniu rewizji patentów zakwestjonował cały szereg patentów i nakazał kupcom wykupić patenty wyższych kategorii, przyczem na kupców nałożył pewne kary.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie, gdy obrona oskarżonych potwierdzona została w całej osnowie zaofiarowanymi dowodami, uwolnił prawie wszystkich oskarżonych od winy i kary. Oskarżeni ci zatem nie będą musieli wykupywać nowych patentów, a wykupione patenty zachowują swą moc wobec władz skarbowych.

Kupcy więc we własnym, dobrze zrozumiałym interesie, w każdym wypadku pokrzywdzenia ich przez władze skarbowe, winni odwoływać się — za pośrednictwem pp. adwokatów — to Sądowi.

Koło Stowarzyszenia »Rodzina Policyjna« w Jarosławiu prowadzi w lokalu własnym przy ul. 3. Maja (w rzeczywistości p. Gilowskiego) hodowlę jedwabników połączoną ze stacją pokazową dla celów propagandowych.

Stację pokazową można zwiedzać począwszy od 5. czerwca br. w czwartki, piątki i niedziele od godz. 15-tej do 17-tej.

Zbiorowe pokazy dla szkół w godzinach przedpołudniowych za osobnym zgłoszeniem.

Stary cmentarz, jakkolwiek jest dzięki zapobiegliwości Zarządu miasta utrzymany we wzorowym porządku, nie posiada niestety oparkowania tak, że dostęp na to miejsce wiecznego spoczynku jest z wśzech stron możliwe. Toteż nawet kwiaty składane w dowód pamięci na grobach przez pozostałą rodzinę, znikają w sposób tajemniczy.

Tak więc należy koniecznie pomyśleć o zabezpieczeniu cmentarza tego przed szkodnikami a to tembardziej, że to miejsce wiecznego spoczynku dzięki wspaniałym i efektywnie wykonanym przez p. Franciszka Tokarza nagrobkom i grobowcom wygląda prawdziwie po europejsku.

Studnia przy ul. Lubelskiej jest od dłuższego czasu zepsuta, tak, że tamtejsi mieszkańcy są zmuszeni odbywać za wodą dalekie wędrówki.

Czyby się nie dało wreszcie sprawę studzienną — wodnej uregulować u nas po europejsku?

Licytacja celem oddania robót blacharskich odbyła się u Kwatermistrza 39. pp. dnia 16. maja br. Były dwie oferty. Po ich otwarciu bez ogłoszenia treści tych ofert ogłoszono po tajnej sesji, iż robotę otrzymuje jeden z oferentów p. X. jako tańszy. Kiedy drugi zapytał się dlaczego jest tańszy i o jaką kwotę, odpowiedziano mu, że to jest »tajemnica urzędowa«. Uważamy, że takie postępowanie jest conajmniej niewłaściwe, gdyż licytacja jest publiczną i otwiera niepotrzebnie pole do różnych domysłów. Wobec powyższego spodziewamy się, iż kompetentna władza w sprawę tą wglądnie, a interesowne sfery otrzymają należyte wyjaśnienie.

Za spędzanie płodu dokonanego na Klementynie Nowacek z Przemyśla, która wskutek tego zabiegu zmarła na zakażenie krwi, oddała policja tut. Sądowi Karolinę Rozkrut, egzaminowaną akuszerkę, zamieszkałą w Jarosławiu. »Fajna« akuszerka i to egzaminowana, niema co mówić.

Obawa zawleczenia chorób zakaźnych trapi mieszkańców ulicy Racławickiej od strony ul. Krakowskiej. Z potoku tamteży przepływającego wydobywają się jakieś trujące wyziewy. Do potoku tego wpływa bowiem kanał Garnizonowej Izby Chorych, który nie jest zakryty i stąd zachodzi obawa, iż w czasie zbliżającej się pory letniej gotowa w okolicy tej naprawdę wybuchnąć epidemia. Władza administracyjna winna w tą sprawę natychmiast wglądnać, aby uniknąć przykrych następstw.

Nierespektowany zakaz postoju. Obok skweru na pl. Św. Michała jest umieszczona przy jezdni tablica z zakazem postoju wozów. Zakaz ten jednak ma znaczenie chyba literackie, bo nie jest on wcale respektowany, dzięki czemu ulica i skwer bywa zanieczyszczany, zwłaszcza, że nikt się tem nie interesuje, a szynkownia robi — niezłe interesy.

Tłumy pątników przeciągnęły przez nasze miasto w dniach 5—7 bm. w drodze na doroczny odpust do Leżajska.

Zebranie adwokatów. We czwartek 29 maja b. r. odbyło się w gmachu tut. Sądu zebranie wszystkich pp. adwokatów naszego miasta pod przewodnictwem seniora p. adw. Dra Maksymiljana Segala. M. i. omawiano sprawę braku sędziów. Mianowicie z powodu braku 3 sędziów, niektóre oddziały naszego Sądu są zupełnie nieczynne, jak n. p. pierwszy oddział cywilny, jeden oddział karny i t. d. Z tego powodu niezliczona ilość spraw zalega, a stąd strony nie mogą doczekać się załatwienia swych spraw, wymiar zaś sprawiedliwości mocno kuleje. Pozostali pp. sędziowie są wprost zaważeni pracą i muszą pracować poza godzinami urzędowymi, aby załatwić swoje, jak również pilne sprawy oddziałów dotąd nieobsadzonych wzgl. wakujących. Anormalny ten w wysokim stopniu stan na dłuższą metę utrzymać się nie może. W dyskusji zabierali głos prawie wszyscy pp. adwokaci, poczem uchwalono szereg rezolucji, m. i. uchwalono wysłać delegację do p. Prezesa Sądu Okręgowego w Przemyślu, oraz wysłać odpowiednie memorjały do Prezydium Sądu Apelacyjnego we Lwowie i do Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie.

Kradzieże mieszkaniowe są u nas na porządku dziennym. Organy policyjne są przepracowane i nie są w możności zapobiec każdej kradzieży, a i sami mieszkańcy miastą niejednokrotnie są lekkomyślni, przezco ułatwiają złodziejom mieszkaniowym grasowanie po mieszkaniach. W ubiegłym tygodniu dostał się nieznany sprawca do mieszkania p. K. przez otwarte okno, potwierał szafy, komody i t. d. i wśród bieżni znalazł gotówkę w kwocie 40 złotych, którą zabrał, zaś inne rzeczy pozostawił porzucane na miejscu kradzieży.

Należy zatem mieszkania dokładnie zamknąć przed wyjściem z domu tak, aby różnego rodzaju szumowinom nie dawać sposobności do kradzieży.

W specjalnym kąciuku.

Aforyzmy jarosławskie.

(Pozbierała Aphrod...złunia).

Gdy się chce wiedzieć, co drugi gotuje w swoim garnku, niekoniecznie musi się mieszkać w Jarosławiu.

*

Sto osób i więcej może się w Jarosławiu śmiało i bez żenady nawzajem obmawiać, byle tylko każda z nich udawała, że dowiaduje się „nowości”.

*

Gdy cię przyjaciółka twoja spotka wieczorem na A—B i spyta „dokąd idziesz?”, odpowiedz jej tem samym pytaniem i staraj się ją odprowadzić, byś pozostała sama.

*

W Jarosławiu nawet zabawić się nie można swobodnie, albowiem uszy mają nie tylko ściany, drzwi i okna, ale także — mężowie...

*

Kucharki nasze gotują różne dobre rzeczy a czasem nawet i — rozwody.

*

„Czar mundur” jest u nadobnych jarosławianek tak silny, że od „cywila” wymagają, by był podobny przynajmniej do Valentina.

W Kramarzówce na Heluszu

koło Pruchnika przy samym lesie szpilkowo — liściastym jest do wynajęcia kilka jasnych, słonecznych pokoi z balkonami.

Różne przekąski, mięsowa, mleko, nabiał, ciasta, cukry, piwo, woda sodowa i t. d. na miejscu.

Dogodny dojazd kilka razy dziennie autobusami i pojazdami.

Wiadomość: **Bazyli Krzyżowski**, ul. Podzamcze (kiosk) w Jarosławiu.

Parcela 1/2 morgowa

z materiałem drzewnym na budowę domu, położona przy gościńcu, **do sprzedania zaraz.** Wiadomość: Głogowski, Tywonia.

Artystyczne fotografie

— WYKONUJE —

FOTOGRAF

H. ZIEGLER

JAROSŁAW

SŁOWACKIEGO 10 (Kolejowa).

Pasze treściwe

a to:

Makuch słonecznikowy
rumuński,

Makuch mielony

z orzecha ziemnego,

Makuch sojowy

śrutowany „Imperial”,

Makuch lniany,

dostarcza w wagonowych ładunkach wprost do nadawcy, lub w drobniejszych ilościach z magazynu w Jarosławiu

Bank Rolniczy

Spółdzielnia zarej. z ogr. odpow.
w Jarosławiu.

J. METZGER

Jarosław, ul. Grodzka 13.

Rok założ. 1888. — Telefon Nr. 145.

poleca

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pędzle, szczotki do troterowania, farbę do obuwia „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingeryl, sznury asbestowe i grafitowe, sznury manilochowe, lój, przedziwa itp.

Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum, mat trzcinowych, cegieł i płyt szamotowych (Radeburških), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakres budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne!

Cukiernia i Restauracja

Bar „Moulin Rouge”

Fr. Zamorek i St. Łuczaków

przy ul. Grunwaldzkiej 24.

— podaje —

zdrowe śniadania, objady i kolacje

także w abonamencie, po cenach najniższych.

:-: Specjalność! :-:

Kawa z pianką i „Mocca” w maszynkach.

Gramofony, patefony,

wszelkie instrumenta muzyczne,

oraz płyty gramofonowe najnowszych szlagierów, w wielkim wyborze, po cenach najniższych, poleca

Skład instrumentów muzycznych

„Galanterja” P. Öhlbaum

Jarosław, Grodzka 15.

Uwaga: Jedna para pończoch

„IMPERIAL” wytrzyma dłużej niż cztery inne pary.

Największy wybór dobrych pończoch poleca Dom Towarowy „Imperial” w Jarosławiu.

Cukierki lecznicze

ze znakiem ochronnym

„SALUS”

leczą skutecznie wszelkie choroby gardła, chronią od kataru i przeziębień. Do nabycia we wszystkich sklepach cukierniczych.

Mieczysław Okoń

FABRYKA WYROBÓW CEMENTOWYCH I SKŁAD
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

w Jarosławiu, ul. Kraszewskiego — Tel. Nr. 6.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:

PIASEK, szuter, żwir, kamień łamany i rzeczny
WAPNO gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne,

CEMENT portlandzki w beczkach i workach,

PAPE dachową i izolacyjną Kuźnickiego

GIPS murarski sztukatorski i alabastrowy

TRZCINĘ sufitową i kosze wiklinowe

KAFLE białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne,

SZAMOTOWĄ cegłę, płyty piekarskie i glinę,

KARBOLINEUM ter, asfalt i smary do wozów,

GWOZDZIE papowe i sufitowe, drut palony,

RURY glazurowane i cementowe

PŁYTKI cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glazurowane

DACHOWKĘ cementową, paloną i szklaną,

SŁUPY ogrodzeniowe z betonu,

PUSTAKI i DYLE cementowe

PŁYTY i KRAWĘŻNIKI cementowe,

KADZIE betonowe na wodę,

GRANICZNIKI

POMNIKI żel-betonowe.

Materiał solidny, Ceny najniższe

Warunki zapłaty dogodnie!

Grobowce

rodzinne i nagrobki żelazno-betonowe według własnych lub podanych mi wzorów, oraz groby murowane z doborowych materiałów, wykonują solidnie i wzorowo po jak najkorzystniejszych cenach. Warunki spłaty według umowy. Przyjmuję również zamówienia na figury kamienne, marmury i granity na napisy.

Franciszek Tokarz

mistrz murarski,
Jarosław, ul. Pełkińska 583.